NIK o szkołach specjalnych w systemie informacji oświatowej

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: niedziela, 11, grudzień 2011 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2589

Dyrektorzy większości publicznych szkół specjalnych wprowadzają nieprawdziwe dane do systemu informacji oświatowej. W efekcie niektóre samorządy otrzymują zawyżone subwencje, a inne zaniżone. Kontrola NIK ujawniła przy okazji, że w połowie szkół specjalnych niepowołane osoby mogą mieć dostęp do wrażliwych danych osobowych niepełnosprawnych uczniów.

Dyrektorzy większości szkół specjalnych (18 na 27) wprowadzali do systemu informacji oświatowej (SIO) nieprawdziwe informacje o liczbie uczniów, wymagających specjalnych potrzeb edukacyjnych. Dane wpisywano na podstawie dokumentacji medycznej i obserwacji, zamiast wymaganych prawem orzeczeń i opinii, wydawanych przez zespoły orzekające w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Jeśli już umieszczano uczniów w systemie na podstawie orzeczeń, to w wielu przypadkach czyniono to niezgodnie z ich treścią lub powoływano się na orzeczenia nieaktualne.

Kontrolerzy stwierdzili, że przy umieszczaniu informacji w SIO najczęściej nadużywano klasyfikacji o niepełnosprawnościach sprzężonych, co pozwalało na uzyskanie większych subwencji. W ten sposób zostali zakwalifikowani np. wszyscy uczniowie z Zespołu Szkół Specjalnych w Busku Zdroju (130 osób). Kontrola wykazała, że niepełnosprawności sprzężone miało potwierdzone stosownymi opiniami tylko 13 uczniów; 17 miało lżejsze rodzaje niepełnosprawności, natomiast w przypadku 100 pozostałych szkoła nie potrafiła pokazać żadnego orzeczenia.

W wyniku takich działań 12 samorządów[Miasta: Opole, Poznań; powiaty: Buski, Ostrowiecki, Puławski, Szczycieński, Ostródzki, Kędzierzyńsko-Kozielski, Wolsztyński, Gnieźnieński, Wschowski, Żagański] (które są organami prowadzącymi dla szkół) dostało większe niż powinny subwencje na kształcenie specjalne uczniów. Tylko w latach 2009 - 2011 nienależna kwota wyniosła ponad 22,9 mln zł. Z kolei 7 samorządów[Miasta: Kielce, Piotrków Trybunalski, Łódź, Konin, Zielona Góra; powiaty: Wejherowski, Wrzesiński] dostało mniej pieniędzy niż im się rzeczywiście należało, i to o ponad 1,2 mln zł.

NIK źle ocenia nadzór samorządów nad szkołami. Tylko w powiecie kartuskim i poznańskim oraz w Lublinie sprawdzana była zgodność danych w SIO z orzeczeniami i opiniami. W pozostałych samorządach, mimo obowiązku prawnego, nie prowadzono takich czynności.

Kontrola wykazała również, że dyrektorzy połowy skontrolowanych szkół nie zapewnili rzetelnej ochrony danych osobowych uczniów. Znajdują się w nich informacje wrażliwe, opinie i orzeczenia lekarskie dotyczące stanu zdrowia i rodzaju niepełnosprawności. W 8 szkołach dostęp do nich mieli nauczyciele lub pracownicy administracyjni, którzy nie mieli stosownych upoważnień dyrektora. W 7 szkołach w ogóle nie prowadzono ewidencji osób upoważnionych. W 9 nie było procedur dotyczących ochrony i przetwarzania danych. Inspektorzy NIK jeszcze w czasie kontroli doprowadzili do usunięcia nieprawidłowości w 5 szkołach. Pozostali dyrektorzy otrzymali stosowne zalecenia pokontrolne.

Pełna treść raportu dostępna jest tutaj

Źródło: NIK

Phoca PDF